

W Jaworzu...noga z gazu

Data publikacji: 29.08.2019 18:30

W Jaworzu zainstalowano urządzenia mierzące prędkość. To bat na kierowców, którzy łamią przepisy. Gmina zainwestowała w cztery zestawy, składające się z radaru oraz tablicy. Radary mają uspokoić ruch drogowy w Jaworzu. Wielu kierowców zapomina, albo nie chce pamiętać, że jadąc przez gminę, poruszają się po terenie zabudowanym.



Fot: mat.pras.

- Urządzenia generują informacje o natężeniu ruchu, średnich prędkościach w poszczególnych godzinach. Także o tym ile wynosi mandat za zbyt szybką jazdę oraz na ile punktów karnych może liczyć kierowca, który nie zdjął nogi z gazu – wyjaśnił Radosław Ostałkiewicz, wójt Jaworza.

Na każdej tablicy wyświetla się prędkość jedynie do wcześniej ustawionej maksymalnej wartości, to pozwala zapobiec ścigania się pojazdów przed tablicą i „pobijania” rekordów. - **Bardzo się cieszę, że w końcu zamontowano te urządzenia. Mieszkam w Jaworzu już kilkadziesiąt lat, a kierowcą jestem ponad 40. Obserwuję, że ludzie jeżdżą coraz szybszymi samochodami i coraz częściej łamią przepisy. Wydaje im się, że zawsze zdążą zareagować i zahamować. Brakuje im absolutnie wyobraźni, więc może te radary sprawią, że zwolnią i zrezygnują z brawury** – powiedział redakcji, mieszkaniec Jaworza.

Inwestycja kosztowała 80 tysięcy złotych. 60 tysięcy złotych Jaworze otrzymało na ten cel z PZU. Realnie więc z budżetu gminy wydano 20 tys. złotych. Tyle kosztuje jedno urządzenie. - **W tych 80 tysiącach są też dodatkowe cztery maszty, bez tablic. Prawdopodobnie dokupimy jeszcze do dwóch z nich wyposażenie i ustawimy w kolejnych miejscach** – dodał wójt.

anszaf